

# Dr Dave Mathewson, Objawienie, Wykład 10

## Objawienie 5 i 6

© 2024 Dave Mathewson i Ted Hildebrandt

To jest dr Dave Mathewson w swoim kursie na temat Księgi Objawienia. To jest sesja 10, Objawienie 5 i 6, Baranek i Wprowadzenie do Pieczęci Zwoju.

Baranek i wprowadzenie do pieczęci zwoju. Zatem Chrystus wziął z prawej ręki Zasiadającego na tronie zwój, który zawiera Boży plan ustanowienia Jego królestwa.

A sens rozdziału 5, jak widzieliśmy, jest taki, że Jezus jest godzien, jedyny godny wziąć zwój. A to dlatego, że jest barankiem zabitym, tym, który zostaje zabity. On jest tym, który nabył ludzi z całej ludzkości, aby być królestwem kapłanów, jak się przekonamy.

I na podstawie swojej śmierci, swojej ofiarnej śmierci na krzyżu, jako baranek paschalny, a może także jako cierpiący baranek sługa z Izajasza 53, Jezus jest teraz godny wziąć księgę i otworzyć jej pieczęcie, co oznacza, że teraz ustanowi jego zawartość w ruch. Zatem pozostała część rozdziału 5 jest właściwie odpowiedzią na to, co dzieje się w wersecie 7, począwszy od wersetu 8, gdzie zaczynamy widzieć reakcję nieba na ten czyn. Zatem odpowiedź całego nieba będzie od 8 do końca rozdziału 5.

Zostaliśmy już przedstawieni 24 starszym i czterem żywym stworzeniom, ale zostaniemy przedstawieni innym istotom anielskim zamieszkującym niebiańską salę tronową. Pozostała część rozdziału 5 przedstawi ich reakcję na to, co wydarzyło się w wersecie 7, kiedy baranek wziął zwój. Zwróć uwagę, jak często słowo wziąć lub otrzymać, w zależności od tłumaczenia, pojawia się w wersetach od 8 do końca rozdziału 5, ponieważ pozostała część tej części to w rzeczywistości część hymnów.

Zapoznaliśmy się z kilkoma hymnami śpiewanymi przez 24 starszych i cztery żywe stworzenia w rozdziale 4, ale teraz zobaczymy coraz szersze śpiewy i hymny istot anielskich, gdy świętują to wydarzenie z wersetu 7 baranka biorąc zwój. Myślę, że wszystkie te hymny służą zatem interpretacji wersetu 7 lub interpretacji sceny z wersetów 1 do 7 tego, co się właśnie wydarzyło. A teraz warto pamiętać o jednym ważnym tekście, który znajduje się szczególnie za rozdziałem 5, a mianowicie, że rozdziały 4 i 5 stanowią całość.

Jedną z rzeczy, która to sugeruje, jest to, że nie tylko występują podobne obrazy, takie jak tron i zasiadający na tronie, 24 starszych i cztery żyjące stworzenia, a także niektóre podobne postacie i cechy, ale także fakt że za obydwojma stoją te same teksty Starego Testamentu. Są to 1 i 2 rozdział Ezechiela oraz 6 rozdział Izajasza. Obie wizje proroków dotyczące sali tronowej stanowią obecnie model wizji Jana. Jest jeszcze inny ważny tekst, który szczególnie pojawia się w rozdziale 5, a jest to tekst,

który widzieliśmy już odgrywający rolę w rozdziale 1, gdzie Jezus ukazuje się Janowi w inauguracyjnej wizji, aby zlecić mu przemówienie do siedmiu kościołów, gdzie Jezus jest przedstawiony jako Syn Człowieczy, wywyższony Syn Człowieczy, zgodnie z rozdziałem 7 Daniela. A w rozdziale 7 Daniela, zwłaszcza w wersetach 13 i 14, czytamy to : W moim widzeniu w nocy spojrzałem i tam przede mną ktoś podobny do Syna Człowieczego, który przychodził na obłokach niebieskich.

Zbliżył się do Przedwiecznego i został doprowadzony do jego obecności. Tak więc Jezus tutaj, w rozdziale 5, zbliża się do siedzącego na tronie. A teraz, w wersecie 14, dano Mu władzę, chwałę i suwerenną moc.

Oddawały mu cześć wszystkie ludy, narody i ludzie wszystkich języków. Jego panowanie jest panowaniem wiecznym, które nie przeminie, a jego królestwo nigdy nie zostanie zniszczone. Tak więc rozdział 7 Daniela, który przedstawia Syna Człowieczego zbliżającego się do tronu, Pradawnego, zasiadającego na tronie, teraz otrzymuje władzę i moc, teraz otrzymuje od niego królestwo i wchodzi pod swoje królewskie panowanie.

To spełnia się teraz, gdy Baranek obejmuje swoje panowanie poprzez otrzymanie zwoju od Zasiadającego na tronie oraz otrzymanie mocy i władzy. W rzeczywistości przekonamy się, że właśnie to celebrują hymny. Hymny celebrują przyjęcie mocy, autorytetu, mocy, mądrości, chwały i honoru.

Te same rzeczy, które przewidujemy w 7. rozdziale Daniela. Zatem ten akt z 5. rozdziału jest wypełnieniem 7. rozdziału Daniela, gdzie teraz Jezus otrzymuje swą królewską władzę. Oznacza to, że kiedy czytamy rozdział 5, prawdopodobnie nie powinniśmy czytać tego tak bardzo, jak sceny intronizacji, jak gdyby Jezus był teraz prowadzony na tron i teraz siedzi na tronie, a raczej widzieć to jako co David Aune w swoim komentarzu nazywa sceną inwestytury. Oznacza to, że Jezus otrzymał teraz władzę i moc, i tego właśnie dotyczyło pytanie 3.

W istocie, kto jest godny przyjąć ten zwój i go otworzyć? Kto ma władzę? Kto jest tego godny? A teraz czczono Chrystusa, obchodzono to wydarzenie, ponieważ Chrystus otrzymał teraz moc i upoważnienie do wzięcia zwoju, to znaczy do otrzymania królestwa Bożego, a teraz do wprowadzenia w życie treści zwoju. Chcę zatem, tak jak to zrobiliśmy w innych tekstach, po prostu podkreślić niektóre z ważniejszych cech tej części, zwłaszcza wersety od 8 do 12, które, ponownie, są swego rodzaju hymniczną celebracją tego, co dzieje się w wersecie 7, i to jest Chrystus, który otrzymuje teraz władzę wzięcia zwoju i jego otwarcia. Przede wszystkim zwróćcie jeszcze raz uwagę na znaczenie, jakie odgrywają obrazy świątyni w rozdziale 5, a w rozdziałach 4 i 5 widzieliśmy już kilka elementów, które sugerują, że nie jest to tylko obraz nieba, ale niebo jest poczęty w świątyni Bożej, niebiańskiej świątyni, w której mieszka Bóg, a jedną z nich jest obecność złotych byków.

Zwróć uwagę na werset 8, a kiedy go wziął, cztery istoty żyjące i dwudziestu czterech starszych upadło przed Barankiem ; każdy miał harfę i trzymał złote byki pełne kadzidła. Złote byki prawdopodobnie sugerują te byki, które na przykład znajdowały się na stole obecności w Przybytku w 25 rozdziale Księgi Wyjścia. Co ciekawe, złote byki pojawiają się nie mniej niż dwanaście razy w całej Księdze Objawienia i tutaj ponownie mają wskazać, że należy to postrzegać jako niebiańską świątynię.

Być może aniołowie, cztery stworzenia i dwudziestu czterech starszych mają być przedstawiani jako pełniący funkcję kapłańską przez to, że trzymają te złote byki, ale ważne jest, że zawierają kadzidło, które autor identyfikuje jako modlitwa świętych w wersecie 8. Teraz stanie się to ważne, ponieważ później, szczególnie w rozdziale 6, w piątej pieczęci, kadzidło, a później w Objawieniu, kadzidło zostanie zidentyfikowane jako modlitwa świętych , na które Bóg odpowiada. To jest Bóg, modlitwa świętych, aby ich usprawiedliwić, pokazać, że ich cierpienie nie poszło na marne, aby doprowadzić do usprawiedliwienia, co jest przedstawiane jako modlitwa świętych. Oznacza to więc, że resztę rozdziałów od 6 do 20 mamy postrzegać w pewnym sensie jako odpowiedź na modlitwę świętych, których utożsamia się z bykami pełnymi kadzidła.

Przyjrzymy się temu w trakcie przechodzenia przez Księgę Objawienia i zobaczymy, jak pojawiają się złote byki i zobaczymy, jak czasami funkcjonują. Drugą rzeczą, na którą warto zwrócić uwagę w tej sekcji, jest to, że w wersach od 8 do końca rozdziału 5 niebo wybucha w uwielbieniu. W odpowiedzi na werset 7 niebo wybucha uwielbieniem w coraz szerszych koncentrycznych kręgach.

Zatem znowu mamy ten obraz, w którym tron jest w centrum wszystkiego, a niebiańska reakcja rozprzestrzenia się na zewnątrz, zataczając coraz większe koncentryczne kręgi. Zatem zauważmy, że w wersecie 8. pieśń tę śpiewa 24 starszych i cztery żyjące stworzenia. Jesteś godny wziąć zwój i zauważ, że wzięłeś zwój, łącząc go z powrotem z wersem 7 i otwierając jego pieczęcie.

Powodem jest to, że zostałeś zabity i swoją krwią nabyłeś dla Boga ludzi z każdego plemienia, języka, ludu i narodu. Uczyniłeś ich królestwem kapłanów, aby służyli naszemu Bogu i będą królować na ziemi. Tak więc, począwszy od 24 starszych i czterech żywych stworzeń, o których zostaliśmy przedstawieni w rozdziale 4, teraz oni jako pierwsi otaczają tron i śpiewają pieśń pochwalną na cześć tego, co wydarzyło się w wersecie 7, czyli wzięcia zwoju przez Baranka .

Podają tutaj powód jasno, ponieważ został zabity i przez swoją śmierć nabył zbawienie dla ludzkości. Ale zwróćcie uwagę, po drugie, w wersecie 11, Jan mówi: Potem spojrzałem i usłyszałem głos wielu aniołów, których było tysiące i tysiące razy dziesięć tysięcy. Otoczyli tron, istoty żyjące i starsi.

Zatem teraz masz kolejną warstwę, miriady aniołów, czyli tysiące na tysiącach i dziesięć tysięcy na tysiącach, otaczającą tron, a oni także śpiewają: Godzien jest Baranek zabity, aby otrzymać moc, bogactwo i mądrość i siłę, i cześć, i chwałę, i cześć. Ale wreszcie w wersecie 13 Jan mówi: Wtedy usłyszałem wszelkie stworzenie na niebie i na ziemi, i pod ziemią, i na morzu, i wszystko, co w nich jest. Zatem masz teraz krąg, który obejmuje w zasadzie całe stworzenie, śpiewając: Zasiadającemu na tronie (w wersecie 13) i Barankowi cześć i cześć, i chwała, i moc na wieki wieków.

Tak więc niebo wybucha uwielbieniem, tworząc coraz większe, koncentryczne kręgi skupione wokół tronu, gdzie ostatecznie wszystkie rzeczy, całe stworzenie skupiają się w centrum. Znow wszystko płynie z centrum. Boskie panowanie i wszystko, co wydarzy się w rozdziałach od 4 do 22, a właściwie od 6 do 22, po rozdziale 5, wszystko wypływa z centrum, z tronu i ostatecznie całe stworzenie przyłącza się do oddawania czci.

Być może to, co tu widzimy, jest zapowiedzią ostatniej sceny z rozdziałów 21 i 22, kiedy całe stworzenie przechodzi pod panowanie Boga i uznaje Bożą suwerenność. Po trzeciej, trzecią rzeczą do powiedzenia jest sens tego rozdziału, zwłaszcza w pierwszym hymnie, który śpiewa 24 starszych i cztery żyjące stworzenia, a także w wizji Chrystusa z rozdziału 5, wersetów 5 i 6, że Baranek jest godny właśnie dlatego, że przez swoją śmierć na krzyżu dokonał odkupienia ludzkości. Ciekawą rzeczą, którą już widzieliśmy, jest to, że autor wymyśla interesującą koncepcję pokonania lub podboju.

I pamiętajcie, powiedzieliśmy, że scena zaczęła się od tego, że Jan usłyszał, że jest ktoś godny otworzyć zwój, ktoś, kto zwyciężył i uczynił to, ponieważ był lwem z pokolenia Judy. Kiedy Jan odwraca się i widzi tę osobę, nie widzi lwa, ale zabitego baranka. Co ciekawe, ten baranek jest opisany w wersetach 5 i 6 jako mający siedem rogów i siedmioro oczu, co ponownie wydaje się wiązać z bardzo militarystycznym obrazem oraz mocą i siłą.

W rzeczywistości ten obraz siedmiorożnego baranka pojawia się na przykład w innych miejscach żydowskiej literatury apokaliptycznej. Jest to tekst z jednej z wczesnych apokalips, których nie ma ani w Starym, ani w Nowym Testamencie, ale bardzo powszechny w wpływowej apokalipsie zwanej 1 Księgą Henocha. W jednej ze swoich wizji, w której zwierzęta symbolizują różne osoby i narody, wyobraża sobie baranka, któremu wyrastają rogi i ma siłę oraz wielką moc militarną.

A to jest 1. Księga Henocha, 90. Autor mówi: Potem z śnieżnobiałej owcy narodziły się jagnięta, zaczęły otwierać oczy i widzieć, i wołały do owiec. A co do owiec, one głośno do nich wołały, lecz nie słuchały, co im mówiły baranki.

Ale oni bardzo ogłuchli, a ich oczy stały się bardzo przyćmione. Potem widziałem w wizji kruki latające nad barankami, które schwytały jedno z tych baranków, a

następnie roztrzaskały owce i zjadły je. Patrzyłem, aż barankom wyrosły rogi, ale kruki je zmiażdżyły.

Potem widziałem, aż na jednej z owiec wyrósł jeden wielki róg i otworzyła im oczy. Mieli w sobie wizję i otworzyły się ich oczy. I zawołał głośno do owiec, i ujrzały go wszystkie barany, i pobiegły do niego. Zatrzymam się w tym miejscu, ale chodzi o to, że zwróćcie uwagę na wizerunek owcy z rogami, sugerujący moc i moc.

Ale po raz kolejny Jan na nowo interpretuje to, wykazując, przynajmniej na początku, baranek przychodzi, aby zwyciężyć, rogaty baranek przychodzi, aby zwyciężyć, ale czyni to jako baranek zabity, jako ten, kto kupuje, który jest godny otworzyć zwój, ponieważ został zabity i przez swoją krew kupił i odkupił ludzkość dla siebie. Następną kwestią wartą odnotowania jest to, że w tej sekcji widzieliśmy już wskazówki na ten temat, ponieważ baranek wydaje się być wyjątkową cechą, wyjątkową osobą. To znaczy, że Jan szukał już po całej ziemi i pod ziemią, i po całym niebie, i nie znalazł nikogo godnego.

Zatem baranek, teraz, gdy uznano go za godnego i może po prostu podejść i zabrać zwój z prawej ręki Tego, który zasiada na tronie, pojawia się pytanie: co to za osoba? Co to za owieczka? Nie przypomina to żadnej innej osoby na ziemi, pod ziemią, a nawet w niebiosach. Ale teraz, w pozostałej części tej części, w tej części hymnicznej, myślę, że znajdziemy jedno z najmocniejszych stwierdzeń na temat boskości Chrystusa w całym Nowym Testamencie. Zauważ, że Chrystus otrzymuje w pewnym stopniu tę samą cześć, co Bóg w rozdziale 4. Na przykład zauważ, że w wersecie, zwłaszcza w wersecie 12, godzien jest baranek, który został zabity, otrzymać moc, bogactwo, mądrość, siłę i cześć, chwałę i cześć.

Wróć do wersetu 11 rozdziału 4, hymnu śpiewanego Bogu. Godzien jesteś, Panie i Boże nasz, przyjmąć chwałę i cześć, i moc, bo Ty stworzyłeś wszystko i z woli Twojej zostało stworzone i istnieje. Tak więc Jezus Chrystus faktycznie otrzymuje, nawet w identycznych słowach, moc, chwałę, moc i cześć, otrzymuje dokładnie taką samą cześć od Boga, jak Bóg w rozdziale 4. Teraz Jezus Chrystus otrzymuje w rozdziale 5. I co jest znaczące chodzi o to, że otrzymuje tę pochwałę w kontekście ścisłego, monoteistycznego kultu.

Oznacza to, że jeśli cofniesz się do rozdziału 4, scena z rozdziału 4 nie byłaby niczym niezwykłym ani niczym nowym, z Bogiem zasiadającym na swoim tronie i suwerennym nad całym stworzeniem i otrzymującym cześć od całego nieba. Nie byłoby to dziwne ani zaskakujące dla żadnego żydowskiego czytelnika. Ale rozdział 5 wprowadza zwrot akcji.

W takim monoteistycznym kontekście, w rozdziale 4, gdzie Bóg jako Alfa i Omega, pierwszy i ostatni, jest jedynym godnym czci, a oddawanie czci jakiegokolwiek innej rzeczy w stworzeniu jest czystym bałwochwalstwem. Autor stwierdza, że Jezus

Chrystus nie tylko otrzymuje tę samą cześć od Boga w rozdziale 4 od tych samych osób, ale teraz czyni to także poprzez umieszczenie Jezusa na dokładnie tym samym tronie. Spójrzcie na przykład na werset 13.

Potem usłyszałem, jak wszelkie stworzenie na niebie i na ziemi, i pod ziemią, i na morzu, i wszystko, co jest w niebie, śpiewało Zasiadającemu na tronie i Barankowi. Zatem ten ostatni hymn jednym tchem oddaje cześć zarówno Bogu na tronie, jak i Barankowi. Co ciekawsze, w Księdze Objawienia dwukrotnie widzimy to bardzo interesujące wydarzenie.

Dzieje się tak w rozdziale 19, a także w rozdziale 22, na samym końcu książki. A ja przeczytam ten z rozdziału 22 na końcu książki. Na samym końcu swojej wizji, kiedy anielska istota zabrała Jana w podróż, pokazał mu nowe Jeruzalem, a teraz na samym końcu swojej wizji zwraca się do Jana i oto, co dzieje się w wersecie 8. Ja, Jan, jestem tym, który słyszał i widział te rzeczy, a gdy to usłyszałem i zobaczyłem, upadłem, aby oddać pokłon u stóp anioła, który mi to pokazywał.

Ale anioł powiedział do mnie: Nie rób tego. Jestem współsługą z wami i z waszymi braćmi, prorokami, a wszyscy, którzy przestrzegają słów tej księgi, oddają cześć Bogu. I to zdarza się dwa razy.

Innymi słowy, nawet tej anielskiej istocie odmówiono czci, ponieważ tylko Bóg jest godny czci. Zatem w tego rodzaju kontekście, w którym tylko Bóg jest godny czci i żadna inna istota, jakkolwiek wywyższona istota anielska, nie jest godna czci, jak można mieć Jezusa Chrystusa na tym samym tronie co Bóg i otrzymywać taką samą cześć jak Bóg? Ciekawe, co autor przedstawi w innym miejscu, widzieliśmy to już w jednym z listów do kościołów, że sami święci zasiądą na tronie i będą rządzić z Chrystusem. Ale tutaj dzieje się coś zupełnie innego.

Święci nie są czczeni jako stwórcy wszystkiego i jako godni czci. Tylko Baranek jest przedstawiany jako godny czci i Boga, ale w kontekście ściśle monoteistycznym. Innymi słowy, autor robi to, że w pewnym sensie Jezus Chrystus uczestniczy wówczas w samej istocie i istocie Boga.

Jak można oddawać cześć Jezusowi, nie naruszając ścisłego monoteizmu, głoszącego, że jest tylko jeden Bóg godny czci? A oddawanie czci czemukolwiek innemu jest bałwochwalstwem, chyba że Jezus w jakiś sposób uczestniczy w samej istocie Boga. Zatem tego rodzaju rzeczy zaowocowały późniejszymi wyznaniem wiary w Nicei i chrystologią Chalcedońską, które potwierdzały boskość Chrystusa i to, że Jezus Chrystus był drugą osobą Boskości i miał udział w samej istocie i bycie Boga. Nie używając tego rodzaju języka, odnajdujemy tę ideę już w tym, że Jezus Chrystus jest przedmiotem kultu, tego samego uwielbienia, jakie otrzymuje Bóg, w żadnym sensie nie naruszając ścisłego monoteizmu.

Kolejną kwestią, którą należy podkreślić w wersecie 9, jest interesujące to, że pieśń śpiewana przez żywe stworzenia i 24 starszych nazywa się nową pieśnią. To słowo nowy lub nowość jest znaczące, ponieważ odzwierciedla ważną ideę, że Bóg przez Jezusa Chrystusa ustanowi nowe stworzenie, co dzieje się w rozdziale 21 i wersecie 22. Ale już śpiewając nową pieśń, to tak, jakby Chrystus już zainaugurował nowe stworzenie poprzez swoją śmierć na krzyżu i ustanowienie królestwa kapłanów, które ponownie w 22 rozdziale Apokalipsy kończy się funkcjonowaniem ludu Bożego jako królów i kapłanów.

Funkcjonują jako kapłani w obecności Boga i królują na wieki wieków. Ale to nowe stworzenie zostało już zainaugurowane poprzez śmierć Jezusa Chrystusa i zakup ludzkości, aby stała się Jego królestwem kapłanów. Nowe stworzenie zostało już zainaugurowane i ten tekst to celebrytuje, ale także antycypuje dokonane nowe stworzenie w Objawieniu 21 i 22, gdzie jest 21 werset 1. Widziałem nowe niebo i nową ziemię.

Innym znaczącym elementem tej części jest ten, który już widzieliśmy, a mianowicie zbawienie, które Bóg zapewnia swojemu ludowi. Ustanowienie Jego królestwa, które wywodzi się z tronu i z tej sceny, należy rozumieć jako nowe Exodus. To jest werset, który właśnie przeczytałem ponownie.

Jezus jest godzien wziąć księgę, ponieważ został zabity i swoją krwią nabył ludzi dla Boga lub ludzi dla Boga z każdego plemienia, języka i ludu i uczynił ich królestwem kapłanów. Widzieliśmy to już w rozdziałach 1, 5 i 6 epistolarnego wprowadzenia do Objawienia, a teraz zostało to powtórzone tutaj. Innymi słowy, zabity baranek, zabity baranek, który, jak powiedzieliśmy, prawdopodobnie przypomina zarówno Izajasza 53, jak i werset 7, zabity baranek w przejściu cierpiącego sługi, ale także baranek paschalny.

Przez krew Jezusa odkupuje ludzkość, wyzwala ją tak, jak uczynił to ze swoim ludem podczas wyjścia, a następnie uwalnia ją z niewoli i prowadzi do królestwa kapłanów. On je ustanawia i stwarza, aby funkcjonowały jako królestwo kapłanów. Ten język określający królestwo kapłanów wskazuje na związek z Księgą Wyjścia 19, 6, gdzie Bóg wyprowadza swój lud z Egiptu i ustanawia go swoim królestwem kapłanów, co samo w sobie sięga aż do Księgi Rodzaju 1 i 2. Adam i Ewa mieli pełnić funkcję królów i kapłanów.

Mieli panować nad całym stworzeniem jako przedstawiciele Boga. Mieli być kapłanami w obecności Boga i oddawać Mu cześć, a teraz Izrael został powołany w Księdze Wyjścia 19, 6, aby zrobić to samo, a teraz lud Boży, Jego powszechny, transkulturowy lud z każdego plemienia, języka i języka, ma teraz za zadanie funkcjonować jako królowie i kapłani, wypełniając Boży zamysł dotyczący Exodusu. Ta uwaga na samym końcu wersetu 10 mówi, że to królestwo kapłanów ma służyć Bogu i będą królować na ziemi.

Co ciekawe, jak miejmy nadzieję większość z was wie, Nowy Testament występuje w wielu rękopisach. Nie posiadamy oryginalnych kopii tekstu Nowego Testamentu. Nie mamy oryginalnej kopii, którą napisał John, ale mamy kopie kopii kopii.

Tak naprawdę mamy kilka egzemplarzy. Czasami rękopisy te nieznacznie się od siebie różnią i dzięki procesowi zwanemu krytyką tekstu uczeni byli w stanie z dużą dozą pewności przywrócić to, co najprawdopodobniej napisał Jan. Większość różnic i tak jest raczej niewielka, ale w niektórych rękopisach faktycznie występuje czas teraźniejszy; to znaczy, że królują na ziemi.

Inni mają przyszłość; będą królować na ziemi. Zatem pytanie brzmi, czy jest to zapowiedź przyszłego panowania, czy też zapowiedź obecnego panowania? Tak czy inaczej, myślę, że w całym Apokalipsie jest jasne, że prawdopodobnie chodzi o jedno i drugie – a ponieważ lud Boży już jest królestwem kapłanów. Bóg stworzył już królestwo kapłanów, którzy reprezentują Jego panowanie na ziemi.

Być może jednak ten tekst będzie bardziej skupiał się na przyszłym spełnieniu tego, szczególnie w tekstach takich jak Objawienie 20 oraz wersety 4 i 6. W tym fragmencie o tysiącletnim królestwie, w którym ożywają ci, którzy cierpieli i zostali teraz ścięci, są wskrzeszeni do życia i królują z Chrystusem przez tysiąc lat, przedstawiając wypełnienie tego tekstu. Widzimy także rozdział 22 dotyczący nowego stworzenia, fakt, że rozdział 22 werset 5 kończy się słowami: I będą królować na wieki wieków. Zatem ta część, ostatnia linijka wersetu 10, będą królować na ziemi, być może zapowiedź rozdziałów 20, a także 21 i 22, gdzie w przyszłości lud Boży będzie królował z Chrystusem na tej ziemi.

A w rozdziale 22 o nowym stworzeniu na wieki wieków. Ale ważne jest, aby zdać sobie sprawę, że Objawienie w innym miejscu faktycznie sugeruje, że lud Boży króluje, ponieważ Chrystus już stworzył przez swoją śmierć na krzyżu, kupić ludzi i stworzył królestwo kapłanów. Werset ten, tworzący królestwo kapłanów i sugerujący, że będą one królować na ziemi, prawdopodobnie odzwierciedla także rozdział 7 Daniela, w którym Daniel interpretuje tę wizję, jaką miał, dotyczącą syna człowieczego przychodzącego do starożytnych dni, aby otrzymać królestwo, aby otrzymać władza, chwała i moc, a wszyscy ludzie kłaniają się przed nim.

Co ciekawe, w wersecie 22, w wersecie 22 on, zaczynając od wersetu 21, mówi, że gdy patrzyłem, jak ten róg toczy wojnę ze świętymi i pokonuje ich, aż przyszedł Prastary i wydał wyrok na korzyść świętych i najwyższego i przyszedł czas, gdy posiadli królestwo. Zatem nawet 7. rozdział Księgi Daniela obejmuje świętych, którzy także posiadają królestwo. Teraz widzimy, że Chrystus nie tylko ma władzę i posiada królestwo oraz wypełnienie się proroctwa o synu człowieczym z rozdziału 7, ale jego lud będzie także królował, zgodnie z rozdziałem 7 Daniela. Oni także posiadają królestwo i będą królować na ziemi, co, jak powiedzieliśmy, ostatecznie wypełni się w



20. rozdziale Objawienia, w tekście tysiącletniego królestwa, a potem jeszcze dalej w nowym stworzeniu w 21. i 22. rozdziale.

Inną ważną cechą jest ten język, który wciąż znajdujemy w wersetach 9 i 10, ten język ludzi z każdego plemienia i języka, ludu i narodu. Wydaje się, że ten język wywodzi się przede wszystkim z Księgi Daniela. W rzeczywistości znajdziesz to, znajdziesz podobną listę słów, które odnoszą się do ludzi, nie tylko narodu żydowskiego, ale ogólnie ludzi pochodzenia nieżydowskiego w różnych narodach.

Tego rodzaju język można znaleźć w kilku miejscach u Daniela, na przykład począwszy od rozdziału 3 oraz wersetów 4 i 7. Dlatego też w rozdziale 3 mówi, że gdy tylko cofnie się i przeczyta 4, czyli 7, wówczas herold głośno oznajmił, oto co wam nakazano. Dzieje się tak w kontekście Nabuchodonozora, który wymaga, aby wszyscy kłaniali się posągowi. To jest to, co wam nakazano, ludy, narody i ludzie wszystkich języków.

Gdy tylko usłyszysz dźwięk, kłaniasz się. A zatem później, w wersecie 7, gdy tylko usłyszeli dźwięk rogu, fletu, kosy, liry i harfy oraz wszelkiej muzyki, upadły wszystkie ludy, narody i ludzie wszystkich języków i cził obraz. A potem na przykład w rozdziale 7 i wersecie 14, co jest znaczące, ponieważ Jan nawiązuje w tym tekście do Daniela 7, w Danielu 7 czytamy, że dano mu władzę, Synowi Człowieczemu, który przychodzi od dawnych czasów, aby otrzymać królestwie, dano mu władzę, chwałę, suwerenną władzę, oddały mu cześć wszystkie ludy, narody i ludzie wszystkich języków.

Co ciekawe, zauważysz, że były one podzielone na trzy kategorie. Jeśli czytasz Septuagintę, greckie tłumaczenie Księgi Daniela, w rzeczywistości zawiera ona cztery księgi, tak jak w Apokalipsie Apokalipsy. Powtórzę jeszcze raz: Objawienie ma czwórkę: każde plemię, język, lud i naród.

A greckie tłumaczenie, Septuaginta, LXX Księgi Daniela, również zawiera poczwórny podział. Interesujące jest to, co robi wtedy Jan, co wprowadza ważny temat w pozostałej części rozdziału, który ma dwojakie znaczenie. Po pierwsze, czy lud Boży teraz, gdy Chrystus odkupi i wypełni swoje obietnice, i sprawi, że królestwo kapłanów nie będzie już ograniczone do narodowego Izraela, ale teraz będzie międzykulturowym uniwersalnym ludem Bożym składającym się z każdego plemienia i język, i ludzie, i język, łącznie z Izraelem, ale już nie ograniczając się do Izraela.

Otóż wiara w Jezusa Chrystusa jest kryterium, dzięki któremu staje się członkiem prawdziwego ludu Bożego. Zatem w całym Apokalipsie będziemy świadkami tego, jak to się stale powtarza, gdzie obietnice dane Izraelowi w Starym Testamencie wypełniają się nie tylko za pośrednictwem narodowego Izraela, ale poprzez uniwersalny, międzykulturowy lud Boży, ludzie z każdego plemienia i języka, i języka.

Widzimy to tutaj w fakcie, że Księga Wyjścia 19.6, czyniąc teraz, jest wypełniana przez ludzi z każdego języka, plemienia i języka.

Drugim powodem, dla którego jest to istotne, jest to, że aby Bóg mógł ustanowić swoje królestwo, powiedzieliśmy, że częścią Objawienia jest ukazanie, w jaki sposób Boża suwerenność i Jego panowanie, doskonale uznane w niebie i urzeczywistnione w niebie, jak to się w końcu realizuje na ziemi? Oznacza to, że musi nastąpić odebranie lub przeniesienie królestwa Szatana i tego świata, a także ludzkich władców i władz, takich jak Cesarstwo Rzymskie, i przekazanie ich Bogu i Barankowi, Jezusowi Chrystusowi. Oznacza to jednak również, że Bóg musi wybawić także tych, którzy znajdują się pod władzą Szatana i pod panowaniem niegodziwego imperium, na przykład Rzymu, i teraz musi ich przenieść do swego królestwa. Oznacza to więc, że wszystkie narody, co jest ważnym tematem w całym Apokalipsie, wszystkie narody, które znalazły się w niewoli szatana i pod uciskiem reżimu Rzymu i królestw ludzkich, są teraz z tego wybawione i przeniesione pod panowanie Bóg i Baranek.

I to właśnie dzieje się tutaj, w wersetach 9 i 10. Bóg nabył ludzi przez Jezusa Chrystusa i teraz uczynił ich dla siebie swoim królestwem i kapłanami, aby reprezentowali Jego panowanie, aby reprezentowali Jego obecność na ziemi. Zatem to przeniesienie królestwa od szatana, od bestii do Boga i Baranka, pociąga za sobą także przeniesienie jego poddanych, ludzi wszystkich narodów, pod panowanie szatana i bestii, aby teraz stało się królestwem kapłanów dla Boga i dla Baranka.

Ciekawe jest również to, że jakaś forma tego wyrażenia „narody, ludzie, plemiona, języki itp.”, jakaś forma tego wyrażenia pojawia się siedem razy w całym Apokalipsie. Prawdopodobnie jest to działanie celowe, a nie przypadkowe. Jan prawdopodobnie celowo powtórzył to zdanie siedem razy.

Znajdziesz to tutaj, w rozdziale 5 i wersecie 9. Znajdziemy to w rozdziale 7 i wersecie 9, w rozdziale 10 i wersecie 11, w rozdziale 11 i wersecie 9 oraz w rozdziale 13 i wersecie 7 w kontekście rządów bestii nad ziemią, potem rozdział 14, werset 6 i na koniec rozdział 17 i werset 15. Zatem w tych siedmiu czasach znajdujecie jakąś wersję tego czterokrotnego wyrażenia, które znajdujemy tutaj w rozdziale 5 i wersecie 9, ludzie z każdego plemienia i języka i ludzie i naród. Na koniec ostatnią rzeczą, którą chcę powiedzieć, co ciekawe, są rozdziały 5, 11 i 12, zwłaszcza werset 12, który stanowi hymn śpiewany na cześć i chwałę Jezusa Chrystusa, celebrując fakt, że jest On godny, wraz z razem z samym Bogiem jest godzien, aby całe stworzenie oddawało Mu cześć i jest godzien wziąć zwój, otworzyć go i wprawić w ruch jego zawartość.

Zwróć uwagę na przymioty dane Jemu, Temu, który zasiada na tronie, i przepraszam, godzien jest Baranek zabity, aby otrzymać moc i bogactwo, i mądrość, i siłę, i cześć, i chwałę, i uwielbienie. Co ciekawe, liczba ta jest siedmiokrotna. Zauważ, że wspomnianych jest siedem elementów : cześć i cześć, chwała i moc (jestem w wersecie 13), moc i bogactwo, mądrość i siła, cześć, chwała i uwielbienie.

Ponownie podano siedem elementów, które prawdopodobnie wskazują na pełnię lub doskonałość kultu i uwielbienia oddawanego Chrystusowi oraz uwielbienie, na które On zasługuje. To intrygujące. W Starym Testamencie można znaleźć wiele analogii do tego.

Jedną z bardziej intrygujących jest modlitwa Dawida z 1 Księgi Kronik, rozdział 29 i werset 11. Przeczytam także werset 10. Dawid chwalił Pana w obecności całego zgromadzenia, mówiąc: Chwała Tobie, Panie, Boże naszego ojca, Izraela, na wieki na wieki.

Twoja jest, Panie, wielkość i moc, i chwała, i majestat, i wspaniałość, bo Twoje jest wszystko, co jest na niebie i na ziemi. Można znaleźć inne podobne pochwały, ale intrygujące jest to, że mamy, jak sądzę, nieprzypadkowo, ale celowo, nie tylko aluzje do Starego Testamentu, pochwałę oddawaną Bogu, a teraz oddawaną Chrystusowi, ale intrygujące jest to, że jest ich siedmioraka. Ponownie prawdopodobnie odgrywa rolę cyfry siedem, która wskazuje na doskonałość i kompletność.

Co ciekawe, dla kontrastu z kolejnym i ostatnim hymnem śpiewanym w wersecie 13, kiedy przychodzą wszystkie stworzenia na niebie, na ziemi i pod ziemią i śpiewają teraz Zasiadającemu na tronie i Baranka, a oto co mówią: cześć i cześć, i chwała, i moc na wieki wieków. Amen. Ciekawe, że ta pochwała jest tylko czterokrotna.

Wymienione są tylko cztery elementy, chociaż pokrywają się one z tym, co zostało już powiedziane Barankowi. Intrygujące jest jednak to, że wspomniano tylko o czterech. Sugeruję, że być może jest to zamierzone. Cztery to liczba, która sugeruje całą ziemię, na przykład cztery rogi ziemi.

Rozmawialiśmy trochę o tym, przy czym cztery symbolizują całe stworzenie. To by tu pasowało, ponieważ na początku wersetu 13 całe stworzenie oddaje chwałę Bogu. Zatem jest rzeczą naturalną, że liczba cztery odegra pewną rolę i będą cztery elementy odpowiadające całemu stworzeniu, całemu stworzeniu oddającemu cześć Bogu.

Ponownie, prawdopodobnie jest to antycypacja powszechnego uwielbienia i uwielbienia, które są oczywiste i obecne w nowym stworzeniu w rozdziałach 21 i 22. Zatem rozdział 5 wykazał, że Bóg jest stwórcą wszystkich rzeczy i z tego powodu Bóg jest suwerennym stwórcą wszystkich rzeczy i jest suwerenem nad całym swoim stworzeniem. Z tego powodu jest godny czci. I dlatego całe niebo otacza tron Boga, symbol Jego mocy, władzy i suwerenności. Całe stworzenie otacza Boga, uznając Jego świętość i suwerenność nad całym porządkiem stworzonym.

Ale ważne jest, aby zdać sobie sprawę, że Bóg nie porzucił swojego stworzenia. Założeniem, w pewnym sensie, założeniem zawartym w rozdziałach 4 i 5 jest to, że

grzech w jakiś sposób skażył i zepsuł stworzony przez niego porządek. Zatem rozdział 5, zakładając grzech i zakładając zło, zakładając, że Szatan jest teraz władcą świata, zakładając, że bestia kontroluje teraz rzeczy, które w pierwszym wieku, w postaci Cesarstwa Rzymskiego, rządzą złe, niegodziwe, uciskające reżimy tej ziemi, a szatan jest jej głównym bodźcem.

Jednak rozdział 5 mówi nam, że Bóg nie porzucił swojego stworzenia, lecz zamiast tego podjął teraz działania, aby odzyskać i odkupić swoje stworzenie, skupiając się przede wszystkim na swoim ludzie. Ale w rozdziale 21 zobaczymy także fizyczną ziemię. Zatem Bóg nie porzucił swojego stworzenia, ale poprzez ofiarną śmierć swojego syna, który zwyciężył, Bóg ustanowił, wdrożył plan odzyskania swego stworzenia, naprawienia go, uratowania go przed uciskającymi mocami szatana i zła, i bestii, i przywrócenia mu zamierzonego celu w nowym akcie stwórczym, którego dopełnienie znajdujemy w rozdziałach 21 i 22 Apokalipsy.

Zatem po przejrzaniu rozdziału 5 sytuacja jest już gotowa: mamy kogoś godnego, aby wziąć zwój i go otworzyć, czyli Jezusa Chrystusa, który poprzez swoją ofiarną śmierć znalazł kogoś, kto jest teraz godny wziąć zwój i go otworzyć, zwój zawierający Boży plan sądu i zbawienia oraz ustanowienia Jego królestwa. Scena jest teraz przygotowana na rozdział 6 Objawienia. I znowu rozdział 6 powinniśmy rozumieć jako kontynuację rozdziału 5. Dzieje się tak, ponieważ to, co dzieje się teraz w rozdziale 6, polega na tym, że pieczęcie pieczętujące zwój z rozdziału 5 są teraz otwarte. A kiedy każda z siedmiu pieczęci zostanie zdjęta ze zwoju, coś wydarzy się w rozdziale 6. Inną interesującą rzeczą w rozdziale 6 jest to, że teraz scena się zmieni.

W rozdziałach 4 i 5 scena była niebiańska, gdzie Jan, jak widzieliśmy na początku rozdziału 4, Jan zostaje wezwany do nieba i pozwolono mu rzucić okiem na Bożą suwerenność, aby zobaczyć coś z rozwoju Bożej władzy plan odkupienia i zbawienia oraz odzyskania dla siebie swego stworzenia i swego ludu. Jan miał zaszczyt zobaczyć to w wizji. Teraz scena przenosi się z powrotem na ziemię, gdy zwój, który widział w niebie, zaczyna być odpieczętowany przez Baranka, który jest tego godny.

Zwój zaczyna być odpieczętowany i zaczynamy widzieć, jak zarówno sąd, jak i zbawienie, zwłaszcza sąd, zostaną teraz wydane z tronu i z pieczęci, ponownie gdy Chrystus trzyma go i zaczyna otwierać jego pieczęcie w wyniku swojej śmierci i zmartwychwstania oraz jego władzę i zdolność do tego. Co jest wyjątkowego w rozdziale 6, który opisuje otwarcie siedmiu pieczęci ze zwoju w rozdziale 5? To, co wyjątkowe, ma miejsce w rozdziale 6 i zobaczymy, jak dzieje się to gdzie indziej, ale w rozdziale 6 tylko sześć pieczęci zostaje uwolnionych. Siódma pieczęć tak naprawdę zostaje otwarta dopiero w rozdziale 8. Pomiędzy nimi znajduje się rozdział, rozdział 7, który funkcjonuje. Większość komentarzy twierdzi, że pełni on funkcję przerywnika i prawdopodobnie jest w tym trochę prawdy.

Choć nie chciałbym powiedzieć, że jest to dygresja niemająca nic wspólnego z uszczelkami, to też byłoby to niepoprawne. Kiedy tam dotrzemy, przyjrzymy się rozdziałowi 7 i porozmawiamy trochę o jego funkcji. Ale kiedy czytamy rozdział 6, co zrobimy za chwilę, pierwszą rzeczą, którą zauważymy, jest to, że tylko sześć pieczęci faktycznie zostaje otwartych lub rozpieczętowanych, a siódma zostaje zdjęta dopiero na początku rozdziału 8. A potem jest ten rozdział pośredni, rozdział 7, o którym porozmawiamy później.

Inną interesującą cechą pieczęci z rozdziału 6 jest to, że ostatnia z nich, pieczęć numer 6 w wersetych od 12 do 17, zdaje się prowadzić nas do końca historii. Wydaje się, że prowadzi nas to aż do sądu ostatecznego, który teologowie nazywają powtórny przyjściem Chrystusa. Mówiliśmy o tym trochę we wstępie do Apokalipsy św.

Książka w pewnym sensie mogłaby się tu chwilowo zatrzymać. Byłoby to bardzo niezadowolające zakończenie, ponieważ nie mówi nic o zbawieniu ludu Bożego. Rozdział 6 kończy się sceną sądu.

Ale wydaje się, że prowadzi nas na sam koniec świata, na drugie przyjście Chrystusa. Chociaż, jak wiecie, mamy jeszcze kilka rozdziałów do napisania, jeszcze 18 rozdziałów Księgi Objawienia. Ale jak powiedzieliśmy, Objawienie chwilowo wydaje się krążyć w kółko.

Oznacza to, że daje różne obrazy i różne perspektywy dnia Jana, którego kulminacją jest zakończenie historii, widząc to w świetle Bożego zamysłu co do końca historii i ostatecznego dopełnienia historii oraz Jego planu ku ostatecznemu sądowi i zbawieniu. I stwierdzamy, że to już ma miejsce tutaj. Za chwilę przyjrzymy się temu bliżej.

Inną ważną cechą, którą należy zrozumieć, jest to, że pierwsze cztery pieczęcie wydają się iść w parze, co większość ludzi rozpoznaje. Są zjednoczeni z dwóch perspektyw. Po pierwsze, tylko pierwsze cztery foki są identyfikowane jako konie.

A my sprawdzimy, dlaczego tak się dzieje. Zatem dosłownie pierwsze cztery pieczęcie są ze sobą połączone, ponieważ wszystkie cztery są reprezentowane przez cztery konie. A po drugie, logicznie rzecz biorąc, wydają się one iść w parze, jak zobaczymy za chwilę.

Oznacza to, że logicznie rzecz biorąc, pierwsze cztery pieczęcie wydają się być ze sobą powiązane. Wydaje się, że wynikają one z siebie lub są ze sobą powiązane. I przyjrzymy się temu.

Zanim przyjrzymy się bardziej szczegółowo rozdziałowi 6 i przeczytamy jeszcze raz, chcę przeczytać rozdział 6, ale chcę krótko poruszyć kwestię, którą moglibyśmy zająć

się bardziej szczegółowo, gdy dotrzemy do rozdziałów 8 i 9, a także rozdział 16. I to jest jedna rzecz, na którą zwracasz uwagę, czytając Objawienie. Charakterystyczną cechą tej księgi jest to, że wydaje się, przynajmniej w środku rozdziałów od 4 do 22, w pewnym sensie w centrum tej części, że jedną z dominujących cech jest potrójne powtórzenie siedmiu plag w postaci siedmiu pieczęci, siedem trąb i siedem czasz.

Siedem pieczęci znajdujących się tutaj, w rozdziale 6 i 8, a następnie w rozdziałach 8 i 9, opowiadają o siedmiu trąbach. Dmie siedem trąb i zdarzają się kolejne plagi. I wreszcie, w rozdziale 16, znajdujemy siedem wylanych misek.

Zatem ta potrójna seria siódemek w postaci siedmiu pieczęci, siedmiu trąb i siedmiu czasz wydaje się odgrywać kluczową rolę w tej części Objawienia. I jedno z pytań, które się pojawia, brzmi: do czego one się odnoszą? Do czego odnoszą się te trzy serie siódemek? A jak mają się do siebie? Ponieważ wszystkie są w serii siedmiu, wszystkie są plagami, plagami sądu, które mają miejsce na ziemi i uderzają w ziemię i ludzkość. A zwłaszcza, gdy dotrzemy do rozdziałów 8, 9 i 16, zobaczymy, że osądy, które mają miejsce w tych dwóch sekcjach, w pewnym stopniu pokrywają się.

Pytanie więc brzmi: czym one są i jaki mają ze sobą związek? Jedną z możliwości wyjaśnienia ich związku jest zobaczenie tych trzech zestawów po siedem. Ponownie mówimy o pieczęciach, trąbach i misach w rozdziałach od 6 do 16. Można na to popatrzeć, mówiąc, że te serie sądów mają miejsce w kolejności chronologicznej.

Oznacza to, że przede wszystkim pieczęcie mają miejsce, gdy zostaną ukończone, następnie zabrzmią trąby, a gdy zabrzmią trąby, nastąpi czasza. Zatem istnieje progresja pomiędzy trzema grupami po siedem osób. Niektórzy nawet powiedzieliby, że mogą nawet działać w sposób teleskopowy.

Pamiętajcie, że powiedzieliśmy, że siódma pieczęć zostanie uwolniona dopiero w rozdziale 8, ale rozdziały 8 i 9 zawierają trąby. Dlatego niektórzy sugerują, że siódma pieczęć faktycznie zawiera trąby. Następnie zauważysz, że siódma trąba zostaje otwarta dopiero w dalszej części rozdziału 11.

Niektórzy sugerują, że siódma trąba w rzeczywistości zawiera siedem czasz. To coś w rodzaju teleskopu, a każdy z nich zawiera resztę sekcji, gdy go wyciągasz. Dlatego wielu uważa, że pieczęcie, trąby i czasy wskazują na chronologiczną kolejność.

Najpierw odbywają się pieczęcie, potem trąby, a następnie misy. Innym ważnym poglądem i powszechnym poglądem, który opiera się na postrzeganiu Objawienia jako pewnego rodzaju cyklu, który się powtarza, jest tzw. pogląd rekapitulacyjny. Oznacza to, że wszystkie trzy z tej serii siedmiu, czyli pieczęci, trąb i mis, odnoszą się do mniej więcej tych samych wydarzeń, które miały miejsce w tym samym okresie.

Greg Beal e w swoim komentarzu do Księgi Objawienia podziela to podejście i argumentuje, że jeśli przyjrzesz się im uważnie, zwłaszcza trąbom i misom, wiele z nich jest podobnych, ponieważ odnoszą się do tych samych wydarzeń. Powiedziałyby, że to samo dotyczy pieczęci z rozdziału 6. Zatem pieczęcie, trąby i czasie nie odnoszą się do różnych wydarzeń, sądów ani okresów. Jest to część cykliczności lub podsumowania Apokalipsy.

Oznacza to, że są to po prostu trzy różne perspektywy na to, co według Beala stanowi całą historię Kościoła. Całą historię Kościoła, począwszy od pierwszego wieku aż do drugiego przyjscia Chrystusa, można scharakteryzować sądami, które Bóg wylewa na ziemię. Musimy więc zrozumieć, że nie są one ułożone w kolejności chronologicznej, ale powtarzają się.

Powtórzę: istnieją różne perspektywy i różne sposoby patrzenia na to samo wydarzenie. Można to porównać do patrzenia na grę w piłkę nożną, baseball, koszykówkę, piłkę nożną lub cokolwiek innego, z różnych perspektyw. Widzisz wydarzenie w czasie rzeczywistym, ale wtedy ekipa filmowa zwolni w natychmiastowej powtórce i wyświetli kolejne zdjęcie.

Następnie, być może pod innym kątem i w powiększeniu, dadzą ci inny widok. To wszystko to samo wydarzenie w tej samej sztuce, ale z różnych perspektyw. Może to być jeden ze sposobów zrozumienia tego sposobu patrzenia na trąby, pieczęcie, trąby i misy.

Inny sposób patrzenia na to, który ja wolę, ale przyjrzymy się temu bardziej szczegółowo w rozdziałach 8, 9 i 16, to coś, co można nazwać poglądem progresywnym. Oznacza to, że łączy w sobie jeden i dwa. W pewnym stopniu te trzy elementy nakładają się na siebie, ale istnieje również postęp czasowy i intensywny.

Oznacza to, że prawdopodobnie pieczęcie z rozdziału 6 przedstawiają wydarzenia, które będą charakteryzować całą historię Kościoła, począwszy od pierwszego wieku. Zamierzam to argumentować za chwilę, kiedy przyjrzymy się rozdziałowi 6 i pieczęciom. Zobaczymy, że te rzeczy już charakteryzują sąd Boży nad Cesarstwem Rzymskim.

Zatem pieczęcie już mają miejsce i prawdopodobnie będą to robić aż do przyjscia Chrystusa. Jednakże trąby przedstawiałyby wówczas wydarzenia, które w pewnym stopniu pokrywają się z pieczęciami, ale prawdopodobnie są intensywniejsze i nieco bliższe z bliższej perspektywy końca, czyli powtórnego przyjscia Chrystusa. Następnie, w końcu, czasie z rozdziału 16 należy przedstawić jako mające miejsce przede wszystkim z jeszcze większą intensywnością i z bliższej perspektywy do końca drugiego przyjscia Chrystusa, charakteryzując sądy, które zostaną wylane aż do dnia Zmartwychwstania. Panie i do końca.

Tak więc, rozumiejąc to w ten sposób, może nastąpić pewien postęp lub nakładanie się na siebie, jeśli chodzi o czas i osądy, ale nastąpi intensyfikacja i postęp czasowy. To tak, jakby autor zaczynał od pieczęci i przyglądał się sądowi Bożemu prowadzemu do końca, potem cofał się, ale z bliższej, bardziej intensywnej perspektywy, opisuje sądy Boże, które doprowadzą do końca, a potem jeszcze raz się cofa, ale z jeszcze bardziej intensywnej perspektywy końcowej, patrzy na ostateczne sądy Boga, które wylewa tuż przed dopełnieniem historii na samym końcu. Kilka rzeczy, które mogą sugerować, że jest to ten numer jeden, gdy czytasz o trąbach lub pieczęciach, trąbach i misach, zwróć uwagę, że wszystkie wydają się prowadzić cię do samego końca.

Zauważ, że rozdział 6 Księgi Objawienia, ostatnia pieczęć, pieczęć numer 6, jak powiedzieliśmy i jak zobaczymy, gdy przyjrzymy się bliżej tej części, prowadzi cię do końca, do dnia Pańskiego, dnia Bożego gniew i gniew Baranka. Zatem jesteście już na samym końcu i to samo dotyczy trąb z rozdziałów 8 i 9. W rozdziale 11 zabrzmi siódma trąba, a jej język wydaje się sugerować, że jesteście na końcu. Królestwo Boże, królestwo Chrystusa, w końcu nadeszło, a rozdział 16 oczywiście prowadzi także ciebie aż do końca.

Innymi słowy, wszystkie trzy serie prowadzą do końca, ale każda z nich jest z bardziej intensywnej i bliższej perspektywy, trochę bliżej samego końca, dopełnienia historii, ostatecznego sądu Bożego na ziemi. Drugą rzeczą jest zwrócenie uwagi na użyte ułamki. Foki w jednym miejscu, pieczęcie wyrządzają krzywdę jednej czwartej ludzkości, podczas gdy trąby wyrządzają krzywdę jednej trzeciej ziemi i jednej trzeciej ludzkości, czyli nieco większej liczbie.

Kiedy spojrzysz na miski w rozdziale 16, nie ma ograniczeń co do ich oceny. Zatem ponownie wydaje się, że występuje postęp zarówno czasowy, jak i intensywnościowy. Ponownie, czwartej i jednej trzeciej nie należy brać ze ścisłą matematyczną precyzją. Jak powiedzieliśmy, ułamki sugerują intensywność, ale ich możliwości są ograniczone.

Zatem nie musimy dodawać, jak duża jest dzisiejsza populacja i wyobrażać sobie dokładnie jedną czwartą jej populacji, a potem to, co pozostało ponad jedną trzecią z trąb. Nie o to chodzi. Jedna czwarta i jedna trzecia sugerują intensywność, ale ograniczenie.

Ale ograniczenie staje się mniejsze, tak że osądy w kręgach nie mają żadnych ograniczeń. I ostateczne wylanie swoich sądów przed końcem świata i powtórny przyjściem Chrystusa. Jeszcze jedną rzecz do powiedzenia na ten temat jest to, że liczba siedem prawdopodobnie sugeruje, że nie powinniśmy ich traktować jako siedmiu dosłownych sądów wydawanych w tej kolejności.



Najpierw dzieje się to, a potem to. Ale znowu siedem to liczba doskonałości i kompletności, doskonałego i całkowitego sądu Bożego wyrażonego w pieczęciach, trąbach i misach. Zatem siódemka ponownie sugeruje niekoniecznie siedem sądów sekwencyjnych, ale siedem pełniących swoją typową symboliczną funkcję i rolę.

Zatem wszystkie pieczęcie w rozdziale szóstym będą przygotowywać się do czasu sądu ostatecznego i działać jako swego rodzaju preludium. I chcę o tym jeszcze raz porozmawiać później. Ale to wszystko jest po prostu rodzajem strzałów ostrzegawczych, zapowiedzi, ostrzeżeń przed ostatecznym sądem, który dopiero nadejdzie.

Przeczytamy o tym w rozdziałach 19 i 20.

To jest dr Dave Mathewson w swoim kursie na temat Księgi Objawienia. To jest sesja 10, Objawienie 5 i 6, Baranek i Wprowadzenie do Pieczęci Zwoju.